



Sygn. akt II KK 281/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Roman Sądej

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie K. T.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 stycznia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 stycznia 2017 r., sygn. akt X Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

2) nakazuje zwrot K. T. uiszczonej opłaty kasacyjnej.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 15 kwietnia 2016 r. (sygn. akt II K (...)) K. T. został uznany winnym tego, że w okresie od 17 grudnia 2012 r. do 9 maja 2013 r. w O., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ogólnej kwocie 152.469,40 zł R. B. i W. M. w ten sposób, że wprowadził w błąd R. B. i W. M. odnośnie rzeczywistego zamiaru wywiązania się z umowy kupna-sprzedaży firmy K., rzeczywistego zamiaru zawarcia tej umowy w imieniu P. S. i P. H. oraz warunków w niej zawartych, dotyczących prowadzenia tej firmy, poprzez posłużenie się jako autentycznymi podrobionymi uprzednio przez siebie dokumentami w postaci: umowy „przed notarialnej” w sprawie przekazania/przejęcia udziałów Przedsiębiorstwa Pośrednictwa Handlu i Usług „K.” z dnia 6 lutego 2013 r., pełnomocnictwa notarialnego opatrzonego datą 20.11.2012 r., nr rep. A (...) na nazwisko P. H., umowy dotyczącej kontynuacji działalności spółki cywilnej opatrzonej datą 5.02.2013 r. zawartej pomiędzy: P. H., P. S., poświadczenia przez notariusza złożenia podpisu K. T. rep. A (...), dzięki czemu zawarł w dniu 6 lutego 2013 r. w imieniu P. H. i P. S. umowę „przed notarialną” kupna-sprzedaży ww. firmy, następnie nie wywiązał się z jej warunków, działając na szkodę sprzedających R. B. i W. M., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 10 marca 2004 r. (sygn. akt II K (...)) za podobne przestępstwa umyślne, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 stycznia 2017 r. (sygn. akt X Ka (...)) powyższy wyrok Sądu Rejonowego zmienił w ten sposób, że przyjął, iż kwota rozporządzenia mieniem przez oskarżonego K. T. wyniosła nie mniej niż 130.000 zł (sto trzydzieści tysięcy złotych). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

„I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 286 k.k., polegające na zmianie wyroku Sądu I instancji poprzez przyjęcie, że kwota rozporządzenia mieniem przez K. T. wyniosła nie mniej niż 130.000 zł, co w konsekwencji spowodowało, że K. T. został skazany za samodzielne rozporządzenie mieniem, zaś ustawowe znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. wymagają tego, żeby rozporządzenie mieniem dokonane było przez pokrzywdzonych; należy przy tym wskazać, że ze zgromadzonych dowodów nie wynika też, aby K. T. mógł samodzielnie rozporządzić taką kwotą, gdyż nie zostało wykazane, że spółka K. była w posiadaniu takich środków.

Ewentualnie, na wypadek nieuznania powyższego zarzutu za zasadny,:

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, a mianowicie:

1. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez utrzymanie w mocy wyroku w zakresie pkt 1 pomimo, że wyrok ten dotknięty był naruszeniem zasady obiektywizmu poprzez kierunkową ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów - a tym samym oparcie orzeczenia w sprawie głównie na podstawie zeznań pokrzywdzonych, które były niespójne i nieznajdujące potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przez co utraciły walor wiarygodności, co w konsekwencji spowodowało, że Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że K. T. miał działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzając R. B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, za pomocą wprowadzenia ich błąd;*

2. *art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 437 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez utrzymanie w mocy wyroku sądu I instancji, w sytuacji gdy w sprawie wystąpiły niedające usunąć się wątpliwości co do wysokości rzekomej szkody poniesionej przez R. B. i W. M., które to wątpliwości sąd odwoławczy powinien rozstrzygnąć na korzyść K. T., a tego nie uczynił stwierdzając przy tym, że byłoby to „nader utrudnione, a może nawet niemożliwe”, ze względu na upływ czasu i śmierć jednego z pokrzywdzonych.”*

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w W. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na tę kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Trafnie jej Autor podniósł, że Sąd odwoławczy w sposób naruszający standardy wynikające z przepisów Kodeksu postępowania karnego rozpoznał zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy skazanego. W szczególności należy wskazać, że Sąd odwoławczy praktycznie pominął zawarte w apelacji argumenty kwestionujące wysokość przyjętej w wyroku Sądu I instancji kwoty niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd odwoławczy ustalając samodzielnie tę kwotę odwołał się wyłącznie do depozycji złożonych przez pokrzywdzonego w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Jednocześnie jednak Sąd odwoławczy stwierdził, że obecnie, z uwagi na śmierć jednego z pokrzywdzonych oraz upływ czasu „weryfikacja sumy przyjętej przez sąd I instancji w wyroku byłaby nader utrudniona, a nawet niemożliwa”. Sąd odwoławczy uznał przy tym, że należy przyjąć sumę strat, podaną przez pokrzywdzonych na wstępie postępowania, bowiem jest korzystniejsza dla oskarżonego. Takie rozumowanie Sądu odwoławczego obarczone jest jednak błędem. Bowiem skoro zdaniem sądu wskazana przez niego suma nie poddaje się weryfikacji, to ma ona charakter dowolny, a tym samym jest to ustalenie wykraczające poza granice swobodnej oceny dowodów. Samo odwołanie się do oświadczenia pokrzywdzonego, co do wysokości poniesionych strat nie jest przy tym wystarczające, bowiem obrońca skazanego podniósł w apelacji konkretne zarzuty co do ustalenia wysokości tych strat, do których Sąd odwoławczy w ogóle się nie odniósł. Nie jest także jasny powód utożsamienia „strat” z wartością mienia, które miałyby być przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia.

Uznanie przez Sąd Najwyższy, że doszło do nierzetelnego rozpoznania apelacji obrońcy skazanego przez Sąd odwoławczy czyniło przedwczesnym odniesienie się do pozostałych zarzutów. Należy wskazać, że dokonana przez Sąd odwoławczy zmiana wyroku Sądu I instancji może sugerować, iż

ustalona przez Sąd odwoławczy kwota nie odnosi się bezpośrednio do opisu czynu przypisanego sprawcy przez Sąd pierwszej instancji. W sentencji wyroku Sąd odwoławczy wskazał bowiem, że chodzi o kwotę „rozporządzenia mieniem przez oskarżonego K. T.”. Z oczywistych względów takie ustalenie nie miałoby znaczenia w perspektywie realizacji przez sprawcę znamion art. 286 § 1 k.k., bowiem na gruncie tego przepisu to inna osoba ma dokonać niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tym kontekście nie jest jasne, w czym sąd odwoławczy upatrywał owego niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych. Nie wynika to także jednoznacznie z wyroku Sądu I instancji, mając zwłaszcza na uwadze fakt, że samo założenie rachunków bankowych, na które były przelewane pieniądze należne firmie K. nie było traktowane jako niekorzystne rozporządzenie mieniem, bowiem nie znalazło się w opisie czynu przypisanego skazanemu. Opis ten sugeruje, że owym rozporządzeniem było zawarcie przez pokrzywdzonych umowy „przednotarialnej” kupna-sprzedaży firmy K. W takim jednak przypadku konieczne jest zrelacjonowanie wartości mienia, którego dotyczy niekorzystne rozporządzenie do tej właśnie czynności, nie zaś do zachowań podejmowanych przez samego skazanego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy, zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez przepisy prawa karnego procesowego odniesie się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało orzec jak w sentencji.

r.g.